donGuralesko, Trochę Czasu (prod. Tasty Beatz,

Mówcie do mnie jego zajebistość.
Jestem "mogę wszystko".
Jestem kurwa Mr. Przyszłość.
Jestem Mr. Mixtape, biznes, dziwko!
Co się nie przedstawia wchodząc
Bo i tak znają nazwisko i wszystko
Pode mną głów dywan, mocy przybywaj,
Wjeżdżam na miasto , John Wayne to moja ksywa
Bity tłuste jak poezja bywa Brzechwy,
Wprawiam w zachwyt skurwieli,
Kiedy robię przechwyt jak Dennis,
Bloków z Gurala nie wyplenisz ,
Zawsze byłem bezczelny
Nie pasuje? Cmokaj penis!
Po chuj się pienisz, faktów nie zmienisz
Ja latam dookoła ziemi
A ty siedzisz, szydzisz i seplenisz
A ja szeleszczę w zieleni
Błyszczę na dzielni
Jak chłopaków 300 co to niby byli dzielni
Mamona w kielni, brzęczą słudzy piekielni
Śpiewam zazu zizu zai jak Roman Wilhelmi
Wierz mi, jestem menedżerem rzeźni
Gdy piszę rap dziennik jestem announcerem jak Kermit
Whou kto i kiedy w łapę wziął
Polski showbiznes to kurwa muppet show
Gdzie oni byli, ci co teraz papę drą
Na co liczyli? Że zarobią papier ziom
Paszoł won, polski wallstreet swojski flow
Głośni jak ten róg, w który Wolski dął
Jak kibolski ton gdy wyszedł Sikorski doń
Słyszysz? Dzwon, strzelam jak Podolski gol
Mam boski chromosom i niech się kurwy chromolą
I gadkę mam wykrochmaloną . Szalom!

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku trochę więcej bassu
I pokażę całemu światu, że mam wuchtę hałasu

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku w kurwę więcej bassu
I pokażę całemu światu, że mam więcej hałasu

Sabasam, sam sobie fan
Dziadzior jan w rap grę gram
I mam co zarobię sam
Wciąż pukam do bram
Na misji gdzie dążeń bezlik
Krążę po posesji
Mam skillsy jak Książę Persji
Mały książę w nowej wersji
Na hardcore'owej sesji
Te z głowy, nowe wersy są w mojej gestii
Z dala od niezdrowej presji
Wodzirej prostej rymowej procesji
Słuchasz rapowej bestii
W tej profesji liczy się to co umiesz
Jak bit czujesz, jak po nim suniesz
Jak tłum czarujesz
Jak kamuflujesz swe przesłanie
Jak rozumujesz , przyjmujesz rap powołanie
Na klatę , dla armii z bloków głów, hip hop

Klatek , ich matek , pasjonat słów
30-latek , bądź zdrów zatem
Niech dobry kurs trzyma twój statek
Twój statek

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku trochę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam wuchtę hałasu

Potrzebuję tylko trochę czasu
Trochę bitu, parę łyków i trochę grassu
I panie akustyku w kurwę więcej bassu
I pokażę całemu światu , że mam więcej hałasu

Dla mnie dłuższy spacer to sto tysięcy kilometrów
A dla mnie dłuższy spacer to sto tysięcy kilometrów